Nr. 128 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, piątek 11 czerwca 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (9⅓ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanem i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o [illegible] prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsc [illegible] prc. Zagraniczne o [illegible] prc. drożej.

Sprawa która musi być załatwiona.

Jakkolwiek Sejm nie załatwił definitywnie sprawy reformy finansów samorządu terytorialnego, jednak sprawa ta w dalszym ciągu nic nie straciła na aktualności. Nie ulega bowiem wątpliwości, że czas już dzisiaj najwyższy, aby ustawa z r. 1923, normująca te rzeczy została zastąpiona przez nową, ogarniające wszystkie dotyczące problemy ustawę o finansach komunalnych.

Prawdą jest, że wiele miast walczy o byt. Ich sytuacja jest nieraz bardzo ciężka. Prawie połowa miast polskich nie może sobie pozwolić na żadne wydatki inwestycyjne a nawet remont istniejących urządzeń. Znaczna ilość miast nadal nie wypłaca regularnie poborów swym pracownikom.

W minionej dyskusji parlamentarnej rozważano tylko cząstkę całego zagadnienia. Rozważano projekt rządowy, zezwalający miastom na wprowadzenie podatku od niezabudowanych placów, przy czym jednak w toku debat punkt ciężkości przeniósł się z tego projektu rządowego na poprawkę poselską, zmierzającą do umożliwienia miastom wprowadzenie dodatku do podatku dochodowego. Zwolennicy wprowadzenia już obecnie tych podatków podkreślali, że konieczności państwowe nie kończą się bynajmniej na formalnym budżecie państwowym, że o hierarchii potrzeb nie zawsze decyduje granica między budżetem państwowym a budżetem samorządów. Cytowali przykład, że o ile p. p. uniwersytety są utrzymywane całkiem przez Państwo, to jednak taką samą koniecznością państwową są szkoły powszechne. na które wielką część wydatków ponosi samorząd. Że Centralny Instytut Wychowania Fizycznego nie jest ważniejszy od urządzeń miejskich, zapewniających minimum warunków zdrowotnych i zapobiegających skarleniu fizycznemu ludności. Że udzielanie z funduszów państwowych zasiłków dla bezrobotnych nie jest konieczności ważniejszą od inwestycyj miejskich, podnoszących kulturę i zdrowotność mieszkańców oraz pomnażających stan zatrudnienia. Podnosili oni dalej, że dodatek do podatku dochodowego na rzecz samorządu istnieje już w jednej trzeciej części miast polskich w województwach pomorskim, poznańskim i śląskim i dla tego tamte miasta, wyglądają inaczej. Skoro zaś ludność tam znosi to obciążenie, to słusznym jest rozciągnięcie tego uprawnienia na wszystkie miasta.

Przeciwnicy załatwienia tej sprawy w proponowanej formie zarzucali, że nie można mechanicznie podwyższać stawek podatkowych bez uwzględnienia całokształtu obciążeń życia gospodarczego, że wyciągnięcie z obrotu gospodarczego sumy kilkudziesięciu milionów zł. musiałoby niewątpliwie wpłynąć wysoce hamująco na rozwój życia gospodarczego, że nie wolno hamować rozwoju koniunktury przez wprowadzenie nowych obciążeń, lecz, że przeciwnie należy czem rychlej spowodować zmniejszenie obciążeń dotychczasowych. Co się tyczy analogii z województwami zachodnimi, to twierdzono, że o ile obciążenie na jednego mieszkańca z tytułu wszystkich danin samorządowych w Warszawie wynosi 36 zł., to na Pomorzu wynosi ona tylko 24 zł., a w Poznaniu 21 zł., czyli, że inne opłaty na rzecz samorządu są w tych dzielnicach znacznie niższe od opłat, ponoszonych w innych dzielnicach.

Głosy te natomiast podkreślały konieczność przystąpienia do generalnej reformy finansów miejskich, która winna iść w kierunku rozgraniczenia źródeł dochodowych Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego, oraz ustalenia samoistnych podatków komunalnych a poza tym w kierunku odciążenia samorządu terytorialnego od wie lu czynności tzw. poruczonego zakresu działania. Wskazywano też na konieczność większych oszczędności w administracji miejskiej, zarówno na płacach pracowników jak i na unikaniu marnowania energii w miejskich aparatach administracyjnych.

Niezawodnie dobrze się stało, że sprawę tę narazie odłożono. Nie byłoby bowiem rzeczą właściwą uchwalać w tej dziedzinie pewnych poprawek w tym właśnie czasie, kiedy już wkrótce czekają nas przedłożenia rządowe, dotyczące licznych poprawek naszego systemu podatkowego wogóle a mających na celu znalezienie nowych dochodów na niezbędne potrzeby zarówno państwowe, jak i komunalne.

Słusznie podkreślił Pan Minister Kwiatkowski, że kilkumiesięczna zwłoka nie uczyni żadnej poważniejszej krzywdy jakiemukolwiek interesowi publicznemu a przeciwnie, ułatwi decyzję, opartą o wspólną opinię, iż postulat reformy finansów komunalnych dojrzewa do załatwienia.

Bądźcobądź ostatnie debaty stwierdziły jeden fakt niezbity: Sprawa finansów komunalnych — prędzej czy później — załatwioną być musi. Bo tak jak Państwo, jak całe społeczeństwo, tak i miasta stoją wobec nowych ważnych i pilnych zadań, wiążących się z koniecznością aktywnej walki o produktywną pracę dla setek tysięcy obywateli, — zadań, które muszą być spełnione.

A.

Powrót Pana Prezydenta Rzplitej do stolicy.

Warszawa. 10. 6. (PAT.) W czwartek przybywa w godzinach wieczornych do Warszawy ze swej podróży do zaprzyjaźnionej z Polską Rumunii Pan Prezydent R. P.

Trasa przejazdu Głowy państwa biegnie ulicami: Al. Jerozolimskie, Nowy Świat, Krak. Przedmieście, Pl. Zamkowy, Zamek.

Celem uroczystego powitania Pana Prezydenta zgłosiły się samorzutnie następujące organizacje społeczne: Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, Przysposobienia Wojskowe, rzemiosło (cechy), Stow. Przyjaciół wielkiej Warszawy, pracownicy Zarządu miejskiego, młodzież, Zw. strzelecki i wiele innych, które zajmą wyznaczone miejsce. Zbiórka organizacyj na trasie o godz. 20.45.

Przedstawiciele Polonii rumuńskiej u P. Prezydenta.

Bukareszt. 10. 6. (PAT.) Wczoraj o godz. 12.30 Pan Prezydent Mościcki przyjął w poselstwie polskim przedstawicieli Polonii rumuńskiej z Bukaresztu, Ploesti, Czerniowiec i Kiszyniowa oraz innych mniejszych ośrodków w liczbie około 30 osób. W audiencji u Pana Prezydenta wzięli również udział konsulowie R. P. z Czerniowiec — Uzdowski, Kiszyniowa — Poncet de Sandon oraz z Cloj — Stapiński.

P. Prezydent rozmawiał przez dłuższy czas z przedstawicielami kolonii polskiej, interesując się żywo życiem Polaków w Rumunii. W imieniu przedstawicieli Polonii rumuńskiej wygłosił przemówienie prezes kolonii stołecznej dyr. Matoga. W przemówieniu prezes Matoga złożył w imieniu całej Polonii zamieszkałej w Rumunii hołd Panu Prezydentowi i podkreślił, że Polacy są szczerze przywiązani do swej Ojczyzny oraz do Zwierzchnika Państwa Polskiego.

Pan Prezydent przemawiając do przedstawicieli Polonii rumuńskiej stwierdził, iż Polacy w Rumunii, mieszkając w kraju, który jest silnie związany z Polską przyjaźnią i sojuszem, powinni być dobrymi obywatelami tego nadzwyczaj przyjaznego kraju. Pan Prezydent podkreślił dalej, iż pracując dla przybranej Ojczyzny — Rumunii, Polacy pracują jednocześnie dla swej własnej Ojczyzny.

Po audiencji Pan Prezydent sfotografował się wspólnie z przedstawicielami Polonii.

Śniadanie w poselstwie polskim.

Bukareszt. 10. 6. (PAT.) O godz. 1-ej odbyło się w poselstwie polskim śniadanie, w którym wziął udział król Karol oraz ks. Michał.

Już na pół godziny przed śniadaniem kompania honorowa żandarmerii gwardii w galowych mundurach zaciągnęła wartę honorową przed poselstwem polskim. Jednocześnie przybyły do poselstwa oddziały polskiego Strzelca i Związku Harcerskiego, które bawią w Bukareszcie z okazji święta młodzieży rumuńskiej. Oddziały polskie zaciągnęły wartę w podwórzu poselstwa.

Po przyjeździe do poselstwa Pan Prezydent odebrał raport oddziału Strzelca i oddziału Harcerzy, które powitały Pana Prezydenta trzykrotnym okrzykiem „Niech żyje!" Przed godz. 13-tą przybył do poselstwa minister spraw wojsk. gen. Angelescu, a następnie mistrz ceremonii pałacu, marszałek dworu, premier oraz inni dostojnicy.

Śniadanie odbyło się w następujący sposób: w wielkim salonie recepcyjnym poselstwa urządzono wielki stół, przy którym zajęli miejsca Król Karol oraz naprzeciwko Pan Prezydent. Po prawej stronie Króla Karola zajął miejsce premier Tatarescu, po lewej stronie Króla min. Beck, po prawej stronie Pana Prezydenta Wielki Wojewoda Michał, po lewej minister spraw zagr. Antonescu. Poza tym wzięli udział w śniadaniu: wicepremier Inculetz, marszałkowie Sejmu i Senatu, ministrowie komunikacji, wojny i oświaty, dalej szef sztabu, marszałek dworu, prezydent m. Bukaresztu oraz inne osobistości, jak również poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu.

W drugim salonie również urządzono stół, przy którym zasiedli: poseł R.P. Arciszewski oraz delegacja polska, towarzysząca Panu Prezydentowi, jak również delegacja rumuńska, przydzielona do osoby Pana Prezydenta.

Pan Prezydent, Król Karol i wszyscy uczestnicy powrócili po śniadaniu do pałacu.

O godz. 15.15 nastąpił odjazd z pałacu na dworzec. Na ulicy zebrały się tłumy publiczności, które zgotowały gorącą owację Panu Prezydentowi oraz Królowi Karolowi. Na całej trasie ustawione były oddziały wojsk Garnizonu bukaresztеńskiego w mundurach galowych.

Na pożegnanie Pana Prezydenta przybyli na dworzec członkowie rządu, na czele z premierem Tatarescu, patriarcha Rumunii Miron, marszałek broni Prezan, marszałkowie Sejmu i Senatu, członkowie poselstwa polskiego, inspektorowie armii, szef sztabu, prezes Najwyższego Sądu Kasacyjnego, liczni generałowie oraz wielu dostojników rumuńskich. Przybył również prezydent m. Bukaresztu.

Na dworcu Pan Prezydent pożegnawszy się z obecnymi, zajął miejsce w pociągu królewskim, w którym zajęli również miejsca: Król Karol, Wielki Wojewoda Ks. Michał, min. Beck, członkowie delegacji polskiej. pos. Arciszewski, premier Tatarescu, minister Spr. Zagr. Antonescu i delegacja rumuńska przydzielona do osoby Pana Prezydenta na czele z ministrem Komunikacji Franasovici oraz poseł rumuński w Warszawie Zamfirescu, poza tym adiutanci Króla oraz Marszałek Dworu.

Odjazd pociągu wywołał ponowne owacje na cześć Pana Prezydenta oraz Polski.

W Sinaia Pan Prezydent będzie podejmowany obiadem oraz odwiedzi Królowę Marię, która tam przebywa.

KOMUNIKAT O WYNIKU WIZYTY.

Bukareszt. 10. 6. (PAT.) Wczoraj wieczorem został ogłoszony w Sinaia następujący komunikat:

Wizyta, którą złożył Jego Ekscelencja Pan Prezydent R.P. Jego Królewskiej Mości Królowi Karolowi II, potwierdziła więzy niezmiennej przyjaźni, łączące tak szczęśliwie oba państwa sojusznicze. Rozmowy, które odbyły się w Bukareszcie, pozwoliły stwierdzić jeszcze raz całkowitą zgodność poglądów na zagadnienia bezpośrednio dotyczące obu krajów oraz wspólne pragnienie zacieśnienia więzów politycznych, gospodarczych i kulturalnych pomiędzy Polską i Rumunią — więzów, które odpowiadają tak dobrze uczuciom obu narodów i trwałym interesom, stanowiącym podstawę ich sojuszu.

MIANOWANIE SZEFA SEKTORA WIEJSKIEGO OZN. WE LWOWIE.

Warszawa. 10 VI. (P. A .T.) — Dn. 9 bm. szef Obozu Zjednoczenia Narodowego płk. Adam Koc mianował przewodniczącym okręgowych organizacyj wiejskich O.Z.N. na województwo lwowskie p. Tadeusza Szetelę, prezesa Woj. Zarządu Związku Młodzieży Wiejskiej we Lwowie, radcę Lwowskiej Izby Rolniczej, wiceprezesa Zarządu Okręgowego Tow. Rolniczego. P. Tadeusz Szetela jest wójtem gminy Strzyżów, od 1935 r. posłem na Sejm z okręgu Rzeszów.

Wiadomości bieżące.

10 CZERWCA 1937

Czwartek

Małgorzaty
Jutro: Barnaby
Wschód słońca 3·15
Zachód " 19·55

TEATR WIELKI.

Czwartek godz. 20 „Małżeństwo".
Piątek godz. 20 „Król".
Sobota godz. 20 „Małżeństwo".

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA (Teatr Rozmaitości).

Nieczynny.

COLOSSEUM.

Gościnne występy Leo Fuchsa i Muriel Gruber na czele warszawskiego zespołu.

Czwartek godz. 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną".

Piątek godz. 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną".

Sobota godz. 16 i 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną".

Niedziela godz. 16 i 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną".

Poniedziałek godz. 20.30 „Jojne poszukuje narzeczoną".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Kaprys milionera" komedia muzyczna.
CASINO: „Kochana rodzinka".
CHIMERA: „Gdy kochać nie wolno" z Martą Eggert.
EUROPA: „Panna Piotruś".
KOPERNIK: „Królestwo za pocałunek" oraz „Kusicielka".
MARYSIENKA: „Weseli biedacy".
METRO: „Skowronek" (z Martą Eggert).
MUZA: „Syn admirała".
PALACE: „Dzieci ulicy".
PAN: „Cygańskie dziewczę" z Flipem i Flapem.
PAX: „Będzie lepiej" ze Szczepkiem, Tońciem i radcą Strońciem.
RAJ: „Moskwa—Szanghaj".
STYLOWY: „Niezwyciężony Bill" i rewia.
ŚWIT: „Malibu" i nowa rewia.
TON: „Kobieta na bezdrożach".
UCIECHA: „Wróg ludzkości" i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Salzburg". Urocze miasto międzynarodowych festiwali u stóp Alp.

— **„Małżeństwo" w Teatrze Wielkim.** Dzisiaj w czwartek 10-go bm. w Teatrze Wielkim wznowienie doskonałej komedii J. Vaszary'ego p. t. „Małżeństwo". Komedia ta zeszła z afisza w pełni powodzenia po 45 przedstawieniu. Obecnie zapowiedź wznowienia „Małżeństwa" wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród naszej publiczności teatralnej. Następne przedstawienia tej komedii odbędą się w sobotę 12 i w niedzielę 13 b. m. Ceny miejsc najtańsze..

— **W Teatrze Wielkim** jutro o godzinie 8-mej wieczorem znakomita komedia francuska p. t. „Król", w reżyserii A. Cwojdzińskiego. Obsada premierowa. Komedia ta cieszy się wielkim powodzeniem, dzięki swym nadzwyczaj dowcipnym sytuacjom oraz nadzwyczajnej grze artystów, czego dowodem ciągłe brawa rozbawionej publiczności przy otwartej kurtynie. — Dekoracje projektu Ottona Rexa. Kierownictwo muzyczne J. Munda.

ODCZYT WICEMARSZAŁKA MIEDZIŃSKIEGO.

Warszawa, 10 VI. (PAT.) Dziś w sali ratusza warszawskiego odbył się odczyt wicemarszałka sejmu płk. Bogusława Miedzińskiego pt. „Polska polityka zagraniczna na tle sytuacji międzynarodowej". — Odczyt urządzony przez Zarząd Okręgu Stołecznego Zw. Legionistów Polskich zgromadził licznych słuchaczów z pośród legionistów i ich rodzin.

W odczycie, trwającym 5 kwadransów, prelegent zarysował ogólną sytuację europejska i przedstawił zasadnicze wytyczne polskiej polityki zagranicznej. Zebrani, którzy z zainteresowaniem słuchali wywodów p. wicemarszałka Miedzińskiego, długotrwałymi oklaskami nagrodzili schodzącego z mównicy prelegenta.

ODSTRASZAJĄCY WYPADEK.

Lublin, 10 VI. (PAT.) Z Zamościa donoszą: Na przedmieściu Majdan zdarzył się niezwykle tragiczny wypadek. Dwunastoletni Aleksander Młynarski popisywał się przed swymi kolegami wdrapywaniem się na słupy z przewodami wysokiego napięcia. Będąc na wierzchołku słupa, chłopiec zaplątał się w przewody i został zabity silnym prądem. Zwęglone zwłoki wisiały na drutach prawie przez godzinę, do czasu przybycia elektromonterów, którzy zdjęli je ze słupa.

Uchwalenie projektu noweli o szkołach akademickich.

Warszawa. 10 czerwca. (P. A. T.) Sejmowa komisja oświatowa zakończyła obrady nad nowelą do ustawy o szkołach akademickich, uchwalając projekt tej noweli z kilkoma zmianami. W art. 11 przyjęto poprawkę, rozszerzającą władzę rektora przez przyznanie mu prawa ulg w opłatach akademickich dla studentów niezamożnych a zdolnych. Dalej w miejsce stosowania dotąd kary o niezaliczanie roku względnie jego części wprowadzono nową karę dyscyplinarną w postaci pozbawienia prawa udziału w życiu akademickim łącznie z zagrożeniem relegacji. Wreszcie nowelę uzupełniono przepisem, przyznającym ministrowi oświaty prawo łaski w przypadku przewinień o charakterze zbiorowym, po uprzednim jednak wysłuchaniu opinii senatu.

Rezolucję pos. Tarnowskiego, potępiającą system policyjny, stosowany w życiu aakdemickim, i żądającą nowego rozporządzenia o stowarzyszeniach akademickich na zasadzie pełnej autonomii — odrzucono.

Lustracja p. wojewody lwowskiego w Żółkwi, Sokalu i Rawie Ruskiej.

W dniu 8 b. m. p. wojewoda lwowski dr. Alfred Biłyk przeprowadził lustrację starostw w Żółkwi, Sokalu i Rawie Ruskiej. P. Wojewoda interesował się żywo warunkami życia i położenia gospodarczego ludności rolnej.

W powiatach sokalskim i rawskim p. Wojewoda zwrócił szczególną uwagę na ostatnie wypadki pożarów zabudowań osadników polskich. Omawiając te sprawy z miejscowym starostą, p. Wojewoda polecił udzielić pogorzelcom jak najwydatniejszej opieki i uczynić wszystko, aby gospodarstwa ich przywrócić do dawnego stanu.

Na terenie powiatu sokalskiego i żółkiewskiego prowadzi się, zgodnie z poprzednimi dyrektywami p. Wojewody, bardzo intensywnie roboty drogowe. Przebudowa szosy odbywa się na pięciu odcinkach równocześnie. w jednym miejscu pracują równocześnie trzy walce parowe. We wszystkich powiatach p. Wojewoda informował się o stopniu zainteresowania miejscowej ludności tak miast, jak i wsi, bez różnicy zajęć i majątku — sprawami społecznymi. Jakkolwiek sporadycznie nieliczne są wypadki braku zrozumienia dla działalności organizacyi społecznych, to jednak często zdarza się, że skutkiem braku koordynacji i zamierzeń efekt pracy społecznej jest mniejszy od zamierzonego.

W czasie przejazdu do Sokala zatrzymał się p. Wojewoda w Szkole policyjnej w Mostach Wielkich i odbył krótką konferencję z komendantem tej Szkoły.

W Rawie Ruskiej zwiedził p. Wojewoda również miejscowy Urząd skarbowy, gdzie u naczelnika tego Urzędu informował się o wpływy podatkowe i siłę płatniczą ludności.

Zjazd komisarzy ubezpieczalni społecznych.

Warszawa. 10 czerwca. (P. A. T.) W dniu 9 bm. obradował w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. min. Zyndram-Kościałkowskiego 1-szy zjazd komisarzy Ubezpieczalni Społecznych.

Na obrady przybyło 49 komisarzy, powołanych w roku ub. spośród działaczy społecznych jako czynnik zaufania i kontroli społeczeństwa w okresie przejściowym do czasu przywrócenia samorządu ubezpieczonych.

Celem zjazdu było omówienie wyników pracy komisarzy na tle głównych zadań ubezpieczeń społecznych wobec państwa i świata pracy. Sprawom tym poświęcił dłuższe przemówienie p. minister Zyndram-Kościałkowski, zagajając obrady:

Celem dzisiejszej konferencji — mówił pan minister — jest skonfrontowanie wyników dotychczasowej krótkiej działalności panów z wytycznymi, jakie panowie otrzymali przy obejmowaniu swych odpowiedzialnych stanowisk.

Przewidziane ustawą rządy komisaryczne są zjawiskiem wyjątkowym i przejściowym, jak gdyby złem koniecznym. Konieczność zastąpienia samorządowych Rad ubezpieczeń przez komisarzy w r. 1929 narzuciło życie i narzuciły doświadczenia lat ubiegłych. Nie mniej jednak po mijającym już etapie reorganizacji technicznej, który datuje się od wprowadzenia w życie ustawy scaleniowej, dokonywa się ewolucja, zdążająca ku przywróceniu ustawowego samorządu. Do wstępnej realizacji tej idei powołałem panów.

Konieczne jest stworzenie takiej atmosfery wewnątrz instytucyi, aby ani gąszcz paragrafów i przepisów, ani wielkie stosy papieru nagromadzone w biurach nie mogły nikomu zasłonić widoku żywego i cierpiącego człowieka, widoku ubezpieczonego, tego właściwego podmiotu naszej pracy.

Aby zbliżyć się do naszkicowanego ideału, konieczną jest harmonijna współpraca wszystkich organów kierowniczych Ubezpieczalni i uświadomienie sobie, że nie ma tam miejsca ani czasu na kwestie prestiżowe i spory kompetencyjne. Polityka ubezpieczeniowa, patrząca w dalszą przyszłość musi zarówno w ubiezpieczeniach długo- jak i krótkoterminowych kłaść jak największy nacisk na sprawy profilaktyki. Znacznie powiększone w stosunku do roku zeszłego na rok bieżący kredyty na kolonie i półkolonie letnie dla dzieci winny być wykorzystane w ten sposób, aby jak najwięcej najbardziej potrzebujących z tej akcji mogło korzystać, cała działalność zaś aby była powiązana z poczynaniami instytucyj pokrewnych.

Z kolei komisarz Zakładu Ubezpieczeń społecznych min. dr. St. Hubicki, a następnie komisarze największych Ubezpieczalni dr. Martyszewski z Warszawy, marsz. Bogucki z Sosnowca, mec. Gentner z Krakowa, prof. dr. Różycki z Poznania, inż. Matzke ze Lwowa, prof. dr. Pawlas z Wilna oraz inni, omówili najpoważniejsze zagadnienia i najpilniejsze zadania powierzonych im instytucyj.

IGRZYSKA ARTYSTYCZNO-KULTURALNE W NAKLE.

Warszawa, 10. 6. (PAT). W dniu 19—20 czerwca br. odbędą się w Nakle nad Notecią „Igrzyska kulturalno-artystyczne na krajnie". Program igrzysk obejmuje występy chórów śpiewaczych z pow. bydgoskiego, chodzieskiego, wyrzyskiego i miast: Bydgoszczy, Poznania i Torunia. Zjednoczonymi chórami dyrygować będzie Feliks Nowowiejski. Współudział w igrzyskach wezmą orkiestry wojskowe.

29 BUDYNKÓW PASTWĄ POŻARU W ZASTAWCACH.

Tarnopol. (PAT.) W zagrodzie Józefa Krzymowskiego w Zastawcach w pow. podhajeckim wybuchł pożar wskutek zapalenia się sadzy w kominie. Ogień objął wkrótce sąsiednie zabudowania, skutkiem czego spaliło się 14 domów mieszkalnych i 15 budynków gospodarczych na szkodę 15 gospodarzy. Ogólna szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 15.000 zł. Ofiar w ludziach nie było. Pożar został zlokalizowany przez straże pożarne z okolicznych wsi.

Echa losowania miliona.

Wspominaliśmy już o tym, że jedna z ćwiartek numeru 104217, na który w ostatnim dniu ciągnienia czwartej klasy trzydziestej ósmej Loterii Klasowej padła główna wygrana — milion złotych, była własnością ubogiej krawcowej, p. Franciszki Cieślak oraz grona robotnic pewnej fabryki lwowskiej. Poniżej podajemy fotografię p. Cieślak



oraz jednej z jej wspólniczek p. Marii Majewskiej, która w pewnym procencie należy do wygranej.



Inną znów ćwiartkę tegoż losu posiadał p. Stanisław Szurek, woźny w cukrowni „Chybie" w powiecie bielskim na Śląsku Cieszyńskim. Ze swej skromnej pensji musiał p. Szurek nie tylko utrzymywać siebie, ale pomagać swej matce staruszce i niezamężnym siostrom.



Pan Szurek zamierza nabyć w Chybiu nieruchomość i stworzyć sobie własny warsztat pracy. A przede wszystkim — ożenić się, bo ma już narzeczoną, ale brak środków nie pozwalał mu na założenie ogniska rodzinnego.

Nie potrzebujemy dodawać, że p. Szurek zaopatrzył się niezwłocznie w los do pierwszej klasy trzydziestej dziewiątej Loterii, gdyż ciągnienie rozpoczyna się już 22 bm.

Program radiowy.

Piątek, 11 czerwca.

Lwów. Godz. 6.15: Audycja poranna. 11.30: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 12.25: Koncert. 13.55: Płyty. 14.25: „Młode talenty". 14.35: „Trochę pieśni, trochę słowa". 15: Płyty. 15.45: Wiadom. gosp. 16: Audycja dla chorych. 16.15: Pieśni cygańskie. 16.45: Reportaż. 17: Orkiestra salonowa. 17.50: Pogadanka. 18.05: Płyty. 18.30: Pogadanka. 18.45: Wiadom. sport. 18.50: Pogadanka. 19: Koncert solistów. 19.50: Wiad. sport. 20: Koncert rozrywkowy. 21.45: Kwadrans poetycki. 22: Płyty. 22.50: Dziennik wieczorny. 23: Płyty. 24: Koncert.

KONFERENCJA GOSPODARCZA LEŚNIKÓW POWIATOWYCH.

W Dolinie odbyła się trzydniowa konferencja gospodarcza leśników powiatowych z województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W konferencji tej wziął udział wojewoda gen. Pasławski.

ZJAZD RADY WOJ. ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO „KARPATY WSCHODNIE" W SKOLEM.

W Skolem pow. Stryj odbył się pierwszy zjazd rady wojewódzkiej związku międzykomunalnego „Karpaty Wschodnie". W zjeździe tym wzięli udział: p. wojewoda stanisławowski gen. Pasławski, delegat Ministerstwa Komunikacji dr. Mieczysław Orłowicz, przedstawiciele Związku ziem górskich, Ligi Popierania Turystyki, Pol. Tow. Tatrz. i innych organizacji, ogółem około 90 osób.

Lwów wita entuzjastycznie Pana Prezydenta Rzplitej I. Mościckiego.

Kołomyja, 10. 6. (PAT). Po godz. 10 pociąg wiozący Pana Prezydenta przybył do stolicy Pokucia. Pan Prezydent ukazał się w oknie wagonu. Pochyliły się w hołdzie sztandary wojska i organizacyj. Przybyli przedstawiciele miejscowych władz, kolejowe Przysposobienie wojskowe, dziatwa i tłumy ludności z miasta i okolicy. Dzieci wręczyły Panu Prezydentowi kwiaty.

Dzieci podnoszono w górę do okna wagonu, a Pan Prezydent głęboko wzruszony całował jasne główki dziatwy. Orkiestra w chwili odjazdu pociągu odegrała hymn narodowy i Pierwszą Brygadę. Przez całe trzy minuty postoju Pana Prezydenta w Kołomyi, bogato udekorowany flagami państwowymi dworzec rozbrzmiewał niemilknącymi wiwatami na cześć Pana Prezydenta R. P.

Z Kołomyi pociąg ruszył do Stanisławowa.

NA DWORCU W STANISŁAWOWIE.

Stanisławów, 10. 6. (PAT). Na powitanie Pana Prezydenta R. P. zebrały się na bogato udekorowanym flagami, zielenią i kwiatami dworcu stanisławowskim kompanie honorowe, delegacje, poczty sztandarowe, liczne zastępy młodzieży szkolnej z chorągiewkami o barwach państwowych. Przybyli też przedstawiciele władz z prezydentem miasta mgr. Kotlarczukiem i gen. Kleebergiem na czele. Wojewoda stanisławowski udał się na powitanie Pana Prezydenta na granicę i towarzyszył Dostojnemu Gościowi od Śniatyna przy dźwiękach hymnu narodowego i wiwatów na Jego cześć. Pan Prezydent wysiadł z pociągu w towarzystwie min. Becka, wojewody Pasławskiego i swoich adiutantów i odebrał raport od dowódców kompanii P. W. P. Prezydenta powitały dzieci wręczając mu kwiaty, a Pan Prezydent wzruszony serdecznie dzieci ucałował. Wśród szpalerów młodzieży Pan Prezydent przeszedł z powrotem do wagonu, gdzie ukazał się w oknie. Pociąg ruszył do Lwowa, a długo jeszcze szły za nim entuzjastyczne okrzyki i wiwaty na cześć Włodarza polskiej ziemi.

Powitanie na dworcu lwowskim.

O godz. 13.32 pociąg nadjechał na peron, orkiestra odegrała Hymn narodowy. Pan Prezydent przeszedł przed kompanią, potem zatrzymywał się przed poszczególnymi delegacjami. Dłużej zatrzymywał się przed senatem Uniwersytetu i Politechniki, z którymi bardzo serdecznie się przywitał, a gdy zbliżył się do miejsca gdzie stała delegacja miasta Lwowa w osobach: prez. Ostrowski, wiceprez. Weryński i wiceprez. Chajes, prezydent Ostrowski wygłosił następujące przemówienie:

Najdostojniejszy Panie Prezydencie! Odświętny dzień, który przeżywa dzisiaj Polska, jest dla Lwowa chwilą szczególnie uroczystą.

Szczęśliwi jesteśmy, że dane jest nam gościć Cię, choćby przez krótki czas w starych, a tak dobrze Ci znanych murach Lwowa, że tu we Lwowie możemy dać wyraz głębokim uczuciom czci i przywiązania do Twej Osoby.

Lwów z największą dumą wspomina i słusznie się tym chlubi, żeś wśród nas, Panie Prezydencie, przez długi i piękny okres Twego życia tworzył i pracował ku pożytkowi i chwale Ojczyzny — jako profesor, uczony, wynalazca, a przede wszystkim jako wierny syn Polski, który pracę swoją uważał zawsze przede wszystkim za służbę Ojczyźnie.

Dumni jesteśmy, że miasto nasze było wielkim etapem Twej błogosławionej w owoce pracy dla narodu w niewoli, a potem dla odrodzonego Państwa, pracy, której uwieńczeniem jest ostatni 11-letni okres Twego włodarstwa na najszczytniejszym, a jakże trudnym i odpowiedzialnym urzędzie.

To też Lwów wita Cię, Najdostojniejszy Panie Prezydencie z podwójną radością. Wita bowiem w Tobie nie tylko Włodarza Rzeczypospolitej i piastuna jej majestatu, lecz również obywatela honorowego miasta Lwowa.

Mamy zaszczyt składać Ci hołd we Lwowie w chwili niecodziennej, w chwili, kiedy cała Rzeczpospolita manifestuje swe uczucia dla Osoby Głowy Państwa, wyrażając wdzięczne uznanie dla Twojej pracy i Twych poczynań, brzemiennych w błogosławione skutki, nie tylko dla narodu polskiego, lecz również dla przyszłości świata.

Wracasz, Panie Prezydencie, z gościny zaprzyjaźnionego narodu rumuńskiego, z którym Lwów już z natury swego położenia pozostaje od wieków w kontakcie bardzo bliskim i bezpośrednim, niż jakiekolwiek inne większe miasto Polski.

W podróży tej towarzyszą Ci wierne serca Lwowa a pobyt Twój w sojuszniczym królestwie Rumunii odbijał się tu szczególnie żywym i podniosłym echem.

Biorąc serdeczny udział w dzisiejszym święcie narodu, miasto Lwów łączy się w powszechnej radości, by złożyć Ci, Najdostojniejszy Panie Prezydencie, przez moje usta wyrazy najgłębszego hołdu i swej żołnierskiej niezłomnej wierności.

Pan Prezydent Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Profesor Dr. Ignacy Mościcki — niech żyje!

Po przemówieniu mała dziewczynka sierota po obrońcy Lwowa Hetriżanka i chłopak Matkowski wręczyli Panu Prezydentowi bukiet. Pan Prezydent odbierając bukiet, pocałował dziewczynkę w głowę. Z kolei prez. Ostrowski przedstawiał Dostojnemu Gościowi zebrane delegacje. Gdy zbliżył się do delegacji Syndykatu Dziennikarzy lwowskich, ktoś z otoczenia zwrócił Panu Prezydentowi uwagę, że przekroczona godzina. Na to Pan Prezydent zawołał: Niech zaczekają, ja tu mam tylu dawnych znajomych! W tej chwili wyciągnął rękę do prezesa Laskownickiego, przyciągnął go siłą do siebie i zawołał: „Kochany redaktorze Laskownicki, jak się Panu powodzi, pan się nic nie zmienił. Następnie prezes Laskownicki przedstawił Dostojnemu Gościowi wiceprezesów Szenderowicza i Heschelesa. Następnie Pan Prezydent witał się z prez. Szarskim, dyr. Dażwańskim, witał serdecznie kombatantów, delegację Kuratoriów i szkół gdy zbliżył się do miejsca. gdzie stały nczennice gimn. Kr. Jadwigi wzniosły okrzyk Pan Prezydent niech żyje. Pan Prezydent witał się z wszystkimi nauczycielkami i nauczycielami, poczem wśród gromkich okrzyków, obsypany niezliczoną ilością kwiecia, wszedł do pociągu i z kilkuminutowym opóźnieniem opuścił Lwów.

Przed wizytą Króla Karola w Polsce.

Bukareszt. 10. 6. (PAT.) Według informacyj powtarzanych w tutejszych kołach politycznych, wizyta króla Karola w Polsce, która będzie miała miejsce w połowie ostatniej dekady bieżącego miesiąca, będzie trwała 4 dni, z czego trzy dni spędzi król w Warszawie oraz ewentualnie w Poznaniu, a czwarty dzień w Krakowie. Król Karol według powyższych informacyj wyraził życzenie zwiedzenia Krakowa. Na Wawelu zostanie wydane wielkie przyjęcie pożegnalne.

Bukareszt. 10. 6. (PAT.) Rumuńska agencja telegraficzna donosi: Król Karol odbył wczoraj rano dłuższą rozmowę z Panem Prezydentem R. P. Ignacym Mościckim. Jednocześnie minister Antonescu konferował z ministrem Beckiem.

O ZGŁASZANIE MIESZKAN NA TARGI WSCHODNIE.

W związku z XVII Międzynarodowymi Targami Wschodnimi, które odbędą się w czasie od 4—16 września b. r., Izba Przemysłowo-Handlowa we Lwowie zwraca się do mieszkańców miasta Lwowa z apelem o zgłaszanie wolnych pokoi, przeznaczonych dla pomieszczenia przyjezdnych na czas Targów Wschodnich.

W roku bieżącym, wobec organizacji specjalnych Targów Technicznych oraz I. Kongresu Inżynierów Polskich spodziewany jest szczególnie silny napływ obcych do Lwowa zwłaszcza, że są organizowane masowe zjazdy i wycieczki. Zgłoszenia pokoi przyjmuje Izba Przemysłowo-Handlowa, Targi Wschodnie, ul. Bourlarda 5. W zgłoszeniu należy podać wysokość żądanej ceny za jedną dobę z nadmieniem, czy zgłoszony pokój jest z osobnym, czy ze wspólnym wejściem, oraz wielo łóżkowy.

Zgłoszone pokoje zostaną następnie oglądnięte przez delegata biura mieszkaniowego, zaopatrzonego w odpowiednią legitymację Targów Wschodnich, który też ustali ostateczną cenę pokoju.

Prasa francuska o polskiej polityce zagranicznej.

Paryż. 10 VI. (PAT.) „L'Information" zamieszcza w związku z wizytą Pana Prezydenta RP. artykuł znanego publicysty p. de Brinon, który nawiązując do wszelkiego rodzaju ataków i pogłosek rozpowszechnianych, jak zwykle w podobnych wypadkach przez publicystów Pertinaxa w „Echo de Paris" i Tabouis w „L'Oevre" wskazuje, że są to tematy sensacyjne, nadające się raczej do romansu. W czasach takich, jak obecne, nie ma jednak nic bardziej szkodliwego, jak snucie sensacyjnych romansów dokoła zagadnień politycznych.

W dalszym ciągu swego artykułu p. de Brinon, charakteryzując politykę zagraniczną Polski podkreśla jej ruchliwość i stwierdza, że odrodzone Państwo Polskie stało się poważną siłą, z którą należy się liczyć. Następcy marszałka Piłsudskiego pracują nad stworzeniem silnej armii, a równocześnie pragną skonstruować praktyczne środki utrzymania pokoju. Stąd powstał układ nieagresji ze Zw. Sowieckim, takiż układ z Niemcami. Z tych założeń wychodząc polityka polska stara się o utrwalenie stałej równowagi na Bałkanach, dającej zabezpieczenie każdemu narodowi zaniepokojonemu lub zagrożonemu w swych terytoriach. Idąc po tej linii Polska zaleca uregulowanie stosunków i układy między sąsiadami, tak, aby mniejsze państwa mogły czerpać poczucie swego bezpieczeństwa z układów zawartych przez siebie i z danych realnych, a nie z protekcji ani też z konstrukcyj prawnych, opierających się bardziej na słowach, niż na faktach.

Taką jest polityka polska, pisze de Brinon, którą Prezydent RP. i min. Beck otwarcie prowadzą w Bukareszcie, gdzie posiadają silnych przyjaciół. Czy można mówić, że polityka ta jest niebezpieczna dla ogólnego pokoju, lub też dla spraw Francji, które są identyczne z interesem pokoju. Napewno nie.

SMUTNY KONIEC ZABAWY.

Nicea, 10. 6. (PAT). W czasie korsa kwiatowego rozbiegany koń stratował kilkadziesiąt osób. Piętnaście osób jest rannych, jedna zabita.

Plany ks. Windsoru.

Londyn. 10 VI. (PAT.) Adiutant ks. Windsoru udzielił dzisiaj z polecenia ks. Edwarda kilku brytyjskim i amerykańskim korespondentom w parku zamku Wasserleonburg informacyj co do dalszych zamiarów księcia i księżnej Windsor na najbliższą przyszłość. Nowożeńcy pozostaną w zamku Wasserleonburg w ciągu następnych trzech miesięcy i od czasu do czasu podejmować będą krótkie parodniowe wycieczki. M. in. planowane są wycieczki do Wenecji i Dalmacji. Na jesieni para książęca opuszcza zamek Wasserleonburg, ale pozostanie w Austrii w ciągu zimy. Część zimy ks. Windsoru spędzi w Alpach austriackich na nartach. Ks. Windsoru nie ma zamiaru powrócić do Anglii przez dłuższy czas, natomiast członkowie rodziny królewskiej oczekiwani są w zamku Wasserleonburg w ciągu nadchodzących paru miesięcy. Co się tyczy oświadczenia ks. Windsoru, udzielonego prasie w zamku Cande we Francji, bezpośrednio po zawarciu małżeństwa z p. Warfield, iż para książęca zamierza prowadzić „prywatne pożyteczne życie", adiutant ks. Windsoru wyjaśnił, że książę ewentualnie później zajmie się akcją dobroczynną. Książę i księżna Windsoru — podkreślił adiutant — napewno nie będą prowadzili życia w całkowitej bezczynności, ale w chwili obecnej jeszcze nie powzięto definitywnych planów.

Zmiany w armii sowieckiej.

Berlin. 10. 6. (P. A. T.) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Moskwy, że ogłoszono tam urzędowo szereg zmian na naczelnych stanowiskach w armii sowieckiej.

Dowódca dywizji Jefremow mianowany został na stanowisko dowódcy nadwołżańskiego okręgu wojskowego. Jak wiadomo, w dn. 11 maja na stanowisko to powołany został marszałek Tuchaczewski, jednakże stanowiska tego nie objął. Mianowanie Jefremowa potwierdza pogłoski o usunięciu marszałka Tuchaczewskiego.

Dotychczasowy generalny inspektor kawalerii marszałek Budienny mianowany został dowódcą moskiewskiego okręgu wojskowego.

Dowódca armii drugiego stopnia Dybienko mianowany został dowódcą okręgu wojskowego leningradzkiego. Z nominacji tej wynika, że dowódca Jakir, mianowany 11 maja dowódcą leningradzkiego okręgu wojskowego, został usunięty z tego stanowiska. Prawdopodobnie Jakir popadł również w niełaskę.

Dowódca armii Kujbyszew mianowany został dowódcą okręgu wojskowego zakaukazkiego.

RZEMIOSŁO NA XVII. TARGACH WSCHODNICH.

W XVII. Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie weźmie udział Rzemiosło w osobnym pawilonie, by sprezentować swój dalszy dorobek. Organizacją grupy rzemieślniczej zajęła się Lwowska Izba Rzemieślnicza. Grupa ta obejmie rzemiosło całego kraju. Na czoło eksponatów wysunie się jak i w latach poprzednich meblarstwo, a ponadto przewidziane są eksponaty z innych branż. W związku z Targami Technicznymi, które odbywać się będą w ramach Targów Wschodnich, zapowiedziany jest i w nich udział rzemiosła zwłaszcza grupy metalowej, budowlanej i precyzyjnej. Zgłoszenia rzemiosła na Targi Wschodnie już dziś są liczne i wnioskować należy, że i tym razem pawilon rzemieślniczy będzie nader bogaty.

ZNALEZIENIE SKARBU.

W Siwce Wojniłowskiej pow. Kałusz, niejaki Andrzej Tymków, przekopując ziemię w swojej chacie znalazł zakopany pod polepą dzbanek pełny złotych i srebrnych monet austriackich. W dzbanku mieściło się 17 sztuk austriackich złotych 20-koronówek, 130 sztuk srebrnych dwukoronówek i 110 sztuk srebrnych jednokoronówek. Jak ustaliły dochodzenia, pieniądze te zakopała podczas wojny światowej żona Tymkowa. Wieść o znalezieniu skarbu przez Tymkowa rozeszła się po wsi. Do chaty przybywało mnóstwo mieszkańców wioski, aby Tymkowi pozazdrościć. M. in. przyszedł do Tymkowa jego imiennik Wasyl Tymków, który w sposób podstępny wyłudził od szczęśliwego posiadacza większą część znalezionych monet. Przeciwko Wasylowi Tymkowowi wdrożono dochodzenia.

Szczęśliwy jubileusz.

Pan A. S. był majstrem w jednej z mniejszych łódzkich fabryk wyrobów bawełnianych. Spokojny, pracowity, uczynny cieszył się ogólną sympatią.

Panu S. nie bardzo powiodło się w życiu. Ze swoich małych zarobków musiał utrzymywać starą matkę, żonę i sześcioro dzieci. A przy tym żona i najstarsza córka wciąż chorowały. Lekarze zalecali górskie powietrze. Ale gdzież tam o tym myśleć. mieszkali w dwóch małych pokoikach. Czysto tam było, schludnie, ale duszno i tak ciasno, że jedno drugiemu dosłownie na nogi następowało.

Majster jednak nie tracił fantazji. Zawsze uśmiechnięty, wesoły, wierzył w lepsze jutro i innym zastrzykiwał optymizm. Ponieważ był człowiekiem dobrym i rozważnym, często robotnicy i robotnice zwracali się do niego o pomoc i poradę. S. w niejednej sprawie dobrze poradził, niejednego wyciągnął z opresji, nie raz sięgnął do swoich skromnych środków, żeby pomóc koledze, znajdującemu się w kłopotach finansowych.

To też kiedy przepracował w fabryce 25 lat, właściciel fabryki, koledzy i podwładni postanowili uczcić ten jubileusz bardzo uroczyście.

W domu robotniczym urządzono kolację w czasie której wygłoszono liczne przemówienia, podnosząc zasługi jubilata i wzniesiono szereg toastów. Na zakończenie uroczystości właściciel fabryki wręczył panu S. czek na 500 złotych, a koledzy srebrną kasetkę z wyrytymi nazwiskami kolegów-majstrów i robotników z jego oddziału. W kasetce leżał los Loterii Państwowej.

Do majstra uśmiechnęło się szczęście, w pierwszej klasie na los jego padła główna wygrana w kwocie 100.000 złotych. S. zainkasowawszy główną wygraną, nabył zaraz los do następnej klasy, wprowadził się do obszernego jasnego mieszkania, kupił meble, ubrania, obuwie, bieliznę, żonę i córkę wysłał do Zakopanego.

Po opędzeniu najkonieczniejszych wydatków pozostała panu S. jeszcze spora suma. Postanowił założyć własny warsztat pracy. Udało mu się nabyć małą fabryczkę, która produkowała chusty i tanie materiały bawełniane przeznaczone dla wsi, a dotychczas szła dość kulawo. A trafił na pomyślny okres. Dzięki zwyżce cen zboża i produktów hodowlanych poprawił się stan finansowy rolnika, wieś zaczęła kupować w mieście towary w większych ilościach.

Dzisiaj dawny majster stoi już mocno na nogach. Obroty fabryki z miesiąca na miesiąc wzrastają, zyski się zwiększają. Obecnie zakłady pana S. zatrudniają liczną rzeszę robotników, wśród nich wielu takich, którzy pracowali z nim gdy był jeszcze majstrem. Pracują u niego chętnie i gorliwie i marzą o tym, ażeby na ich losy padła kiedyś także większa wygrana.

Państwowe męskie liceum administracyjne we Lwowie.

Z nowym rokiem szkolnym zostanie otwarte we Lwowie Państwowe liceum administracyjne. Wpisy odbędą się od 7—20 czerwca i od 30—31 sierpnia 1937 r. w dyrekcji Państw. Szkoły ekonomiczno-handlowej we Lwowie, pl. Strzelecki 8. Warunki przyjęcia są następujące: a) ukończenie gimnazjum ogólnokształcącego lub b) świadectwo 6 kl. gimnazjum dawnego typu, lub c) ukończenie 3—4 letniej szkoły zawodowej, handlowej, techn. lub 3 kl. gimnazjum dawnego typu. Egzamin wstępny odbędzie się 23 czerwca i 1 września 1937 r.

Uczniowie pod a) i b) będą zdawać tylko egzamin ustny z języka polskiego z którego mogą być zwolnieni uchwałą Rady pedagogicznej. Uczniowie pod c) zdają egzamin pisemny z języka polskiego i egzamin ustny z języka polskiego, języka obcego i matematyki. Egzamin składa się w zakresie odpowiedniego przedmiotu w gimnazjach ogólnokształcących nowego typu. Przy wpisie należy przedłożyć: a) metrykę, b) ostatnie świadectwo szkolne, c) świadectwo zdrowia.

Trzeci rok specjalny przewiduje następujące działy: a) administracyjno-samorządowy, b) kolejowy, c) skarbowy, d) pocztowy.

Opłaty są następujące: taksa administracyjna roczna 170 zł., z której są możliwe zwolnienia i ulgi. Synowie urzędników państwowych i wojskowych płacą taksę ulgową. Taksa za egzamin zł. 10, wpisowe w razie przyjęcia 10 zł.

ZJAZD OZN. W GRODNIE.

Grodno, 10 VI. (PAT.) Dnia 8-go czerwca br. odbyło się w Grodnie uroczyste zebranie organizacyjne Obozu Zjednoczenia Narodowego. W pięknie udekorowanej sali „Domu Żołnierza" zgromadziło się ponad 500 obywateli, reprezentujących wszystkie stany.

SAMOBÓJSTWO MAŁŻONKÓW.

Chrzanów, 10 VI. (PAT.) Dzisiaj około godz. 2-ej nad ranem we własnym mieszkaniu w Sierszy popełnili samobójstwo przez powieszenie śp. Adam Horowicz, prokurent sierszańskich zakładów górniczych wraz ze swoją żoną Elżbietą. Lekarz okręgowy dr. Schmidt z Sierszy stwierdził zgon obojga małżonków.

CHOROBA POLI NEGRI.

Berlin, 10 VI. (PAT.) Rozeszła się tu wiadomość o poważnej chorobie Poli Negri. Jak słychać, artystka polska uległa parę dni temu w Beyrouth zatruciu. Z Beyrouth przywieźć ją miano do jednego ze szpitali berlińskich. Stan chorej jest podobno groźny.

REKORD SZYBKOŚCI.

Rio de Janeiro, 10 VI. (PAT.) Znany niemiecki kierowca wyścigowy Hans von Stueck pobił dziś światowy rekord szybkości na przestrzeni kilometra ze startu stojącego, osiągając szybkość 171 klm. na godzinę oraz rekord na przestrzeni mili również ze startu stojącego, osiągając szybkość 201 klm. 132 m.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VI. Km. 509/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego Rew. VI. we Lwowie, Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 lipca 1937 o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali rozpraw Oddz. III. drzwi Nr. 7 w parterze odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu następujących nieruchomości: I. 107/128 części obj. whl. 387/III. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, położonej przy ul. Sieniawskiej L. orj. 6, a składającej się z parc. bud. lkat. 2944/2 o pow. 293 m kw., wraz z wznoszącym się na niej budynkiem czynszowym, murowanym 2-piętrowym bliżej opisanym w załączniku do protokołu opisu i oszacowania z dnia 17 kwietnia 1935, własność w połowie oraz w 8/32 częściach z 1/4 cz. i w 1/4 cz. Tauby Seif, zaś w 3/32 cz. z 1/4 cz. Abrahama Markusa Seifa stanowiącej. Wartość 107/128 cz. realności wraz z przynależnościami oszacowana została na kwotę 59.630 zł. 31 gr., zaś cena wywołania wynosi 44.722 zł. 74 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 5.963 zł 04 gr. II. 43/128 cz. obj. whl. 552/II. ks. gr. gm. kat. m. Lwowa, położonej przy ul. Kotlarskiej L. orj. 8, a składającej się z parc. bud. lkat. 5336 o pow. 496 m kw., wraz z wznoszącym się na niej budynkiem czynszowym, murowanym 2-piętrowym, bliżej opisanym w załączniku do protokołu opisu i oszacowania z dnia 17 kwietnia 1935, własność w 1/5 cz. oraz w 1/4 cz. z 1/5 cz. i w 8/32 cz. z 1/4 cz. Tauby Seif, tudzież w 3/32 cz. z 1/4 cz. Abrahama Markusa Seifa stanowiącej. Wartość 43/128 cz. realności wraz z przynależnościami oszacowana została na kwotę 33.427 zł. 53 gr., zaś cena wywołania wynosi 25.070 zł. 65 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 3.342 zł. 75 gr. Obie realności mają urządzoną hipotekę przy Sądzie okręgowym we Lwowie. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książ. wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. — Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7 sala Oddz. III. drzwi Nr. 7.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 1 czerwca 1937. 2170K

Km. 236/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zaleszczykach na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 czerwca 1937 o godz. 9-tej w sprawie egzekucyjnej Salomona Rottenberga w Czortkowie przeciw Dawidowi Leibie Lewinowi i Dorze Lewin w Zaleszczykach odbędzie się licytacyjna sprzedaż ruchomości w Zaleszczykach, a to: 1) 20 łóżek żelaznych ze siatkami, 2) 15 szaf jodłowych biało malowanych. Ruchomości te można oglądać w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Zaleszczyki, 3 czerwca 1937. 2168K

V. Km. 744/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. z siedzibą urzędową we Lwowie, przy ulicy Grodzickich L. 4 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 czerwca 1937 o godz. 9.40 odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie przy ul. Żółkiewskiej l. 11—13, składających się z sprzętów domowych, fortepianu i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną kwotę 956 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej podanym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru V.
Lwów, 26 maja 1937. 2169K

VI. Km. 781/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VI. Władysław Łowicki, mający kancelarię we Lwowie, ul. Mikołaja Reja 9, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 czerwca 1937 o godz. 10.10 we Lwowie, ul. Heninga 20 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VI.
Lwów, 10 czerwca 1937. 2172K

Km. 516/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kosowie Józef Wroceński, mający kancelarię w Kosowie na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 21 lipca 1937 o godz. 11-ej w Sądzie grodzkim w Kosowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Hawryly Hawrysza nieruchomości: cała whl. 3 i 1193 gm. Menasteraje, składającej się z pgrt. 367/1, 364/2 i 366 o powierzchni 24 s. 02 m kw., stanowiące role i sianożęć, a które mają urządzoną księgę hipot. przy Sądzie grodzkim w Kosowie. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 6105 gr. 84, cena zaś wywołania wynosi zł. 5104 gr. 38. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 610 gr. 59. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których umieszczać wolno fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Kosowie.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Kosów, 6 czerwca 1937. 2167K

I. Km. 1500/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. Kazimierz Swarowski, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek Ratusz 2 p. drzwi Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 czerwca 1937 o godz. 10 w Drohobyczu, Rynek, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Eliasza Wegnera, składających się z towarów bławatnych oszacowanych na łączną sumę zł. 2805. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Drohobycz, 5 czerwca 1937. 2163K

II. Km. 893/37. Komornik Sądu grodzkiego rewiru II. w Drohobyczu, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 24 czerwca 1937 o godz. 10-tej odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do dłużnika zam. w Borysławiu, składających się z aparatury dźwiękowej kinematograficznej, ocenionych na łączną sumę zł. 9000. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji, w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 2162K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 14/37. Edykt. Mykieta Kierotyn, syn Antoniego i Katarzyny Komarnickiej, urodzony 25 września 1874 w Słobodzie Bolechowskiej podczas wojny światowej jako żołnierz byłej armii austr. zaginął. Wiadomości o nim udzielić tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach od dnia ogłoszenia wyda na wniosek ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I
Stryj, dnia 19 kwietnia 1937. 2166

T. 119/22. Edykt. Stanisław Brenycz, syn Michała i Marii, urodzony 7 sierpnia 1889 w Sopocie gr. kat. rolnik tamże ostatnio zamieszkały, miał wedle zaprzysiężonych zeznań Dmytra Drobczaka umrzeć jako żołnierz austriacki dnia 27 listopada 1915 koło miasta Kołki na skutek otrzymanego w piersi postrzału. Na prośbę siostry Marci Stasyszyn wdraża się postępowanie celem udowodnienia jego śmierci. Wydając ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd albo kuratora adw. Poźniaka w Stryju do trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Stryj, dnia 13 września 1922. 2165

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA DROHOBYCZ—TRUSKAWIEC S. A. w likwidacji.

II. OGŁOSZENIE.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Spółki akcyjnej w likwidacji „Kolej Lokalna Drohobycz—Truskawiec" odbędzie się dnia 23 czerwca 1937 o godzinie 10.30 przedpołudniem w lokalu Biura Małopolskich Kolei Lokalnych we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej Nr 1 II. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Likwidatorów z czynności oraz ostatecznych rachunków z ukończonej likwidacji Spółki i udzielenie absolutorium Likwidatorom i Radzie Nadzorczej (Komisji Rewizyjnej).

2) Stwierdzenie ukończenia likwidacji Spółki i uchwała o jej rozwiązaniu oraz upoważnienie Likwidatorów do dokonania końcowych czynności, związanych z likwidacją i rozwiązaniem Spółki.

3) Podział majątku Spółki.

4) Uchwała co do oddania w przechowanie ksiąg i dokumentów Spółki.

5) Uchwała co do ostatecznych kosztów likwidacji i rozwiązania Spółki.

Warunki prawa do głosu na Walnym Zgromadzeniu określa §. 20 statutu Spółki, ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 254 z dnia 3 listopada 1930. 2089

LIKWIDATORZY.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzpltej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszym, że: 1) Celem ściągnięcia zaległości i innych należności z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji licytacja publiczna niżej podanej nieruchomości, 2) Licytacja odbędzie się przed notariuszem p. Drem Bolesławem Trzosem w jego kancelarii we Lwowie, przy ul. Batorego L. 9 w niżej oznaczonym terminie, 3) Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione Rozp. Prez. Rzpltej z 27/X. 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. 4) Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, a przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, że wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego. 5) Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych. 6) Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej, z wyjątkiem niedziel i świąt. 7) W razie niedojścia do skutku sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się bez powtórnego zawiadomienia, nie wcześniej jednak jak po upływie dwóch miesięcy od dnia pierwszej licytacji.

a) Przeznaczenie gospodarcze nieruchomości: Jednopiętrowy budynek mieszkalny murowany. b) Miejsce położenia nieruchomości (gmina kat.): Rzeszów, ul. Kościuszki 15, c) Nazwisko dłużnika: 1) Sabina z Emmerów Bresnerowa, 2) Róża Bresner zam. Banner, 3) Leonia Bresnerówna, 4) Leon Bresner, 5) Józef Bresner. d) L. wyk. hip. i miejsce przechowania ks. grunt.: whl. 12 ks. gr. gm. kat. Rzeszów, Sąd Okr. w Rzeszowie, e) Cena wywołania: zł. 103.925.—. f) Wysokość rękojmi zł. 31.000. Termin licytacji 30 lipca 1937 r. godz. 11-ta.

Lwów, dnia 5 czerwca 1937 r. 2150

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.